Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 9. Nowe, sobota 2 marca 1929 r. Rok VI.

Błędna polityka banków emisyjnych.

(Opinja ekonomisty angielskiego Keynesa).

Od r. 1922, t. j. od konferencji genueńskiej, niejednokrotnie wysuwano pytanie, czy zapas złota świata wystarczy dla jego potrzeb, o ile większość państw powróci do standardu złota. Znany ekonomista szwedzki, prof. Cassel, był pierwszym, który w tej kwestji zajął bardzo krytyczne stanowisko, nie aprobowane zresztą w swoim czasie przez wielu innych ekonomistów, a między innymi i przez angielskiego ekonomistę, Keynesa. Obecnie p. Keynes przyznaje, że wydarzenia ostatnich kilkunastu miesięcy utwierdzają go coraz bardziej w tem, iż był w błędzie, jeżeli przeciwstawił się pesymistycznemu poglądowi prof. Cassla, gdyż sytuacja, jaka wytworzyła się przez obecnie stosowaną politykę walutową, jest naprawdę trudną, a poniekąd i niebezpieczną.

Zapas złota, który z końcem 1928-go r. pozostawał do dyspozycji banków emisyjnych dla celów walutowych ocenić można, jak stwierdza pan Keynes, na około 2 miljardy funtów szterlingów, z czego 40 proc. znajduje się w Stanach Zjednoczonych. Roczne wydobycie złota można ostatnio ocenić na 80 milj. funt. szterlingów, z czego połowa przypada na cele przemysłowe i cele inne, tak, że roczny przyrost dla celów walutowych wynosi 40 milj. funt. szterlingów, a więc 2 proc. istniejących zapasów złota. Roczny wzrost zapotrzebowania światowego, z powodu normalnego rozwoju życia gospodarczego, ocenia się przy założeniu, że ceny nie ulegną zasadniczym zmianom, na 3 proc. Należy więc — zdaniem p. Keynesa — przyjąć, że ceny światowe będą musiały spadać rok rocznie przeciętnie o 1 proc. względnie, że banki emisyjne będą musiały rok rocznie swoją politykę złotową ograniczać o 1 proc., jeżeli ceny niemówiąc o wahaniach cyklicznych, będą miały być utrzymane na stałym poziomie.

Gdyby banki emisyjne nie uprawiały obecnej polityki, skutkiem której utrzymuje się 2/3 do 3/4 zapasów złota jako rezerwy ustawowe, których ruszać nie można, to ograniczenie zużytkowania złota o 1 proc. rocznie nie przedstawiałoby większych trudności. Ponieważ jednak wolne rezerwy złota banków emisyjnych świata, poza Stanami Zjednoczonemi, wynoszą przeciętnie zaledwie 10 proc. ich zobowiązań w stosunku do obiegu biletów i depozytów, więc trudno przypuszczać, aby najmniejsze nawet wahania w dół tych bardzo ograniczonych rezerw wolnych, nie wytrąciły banków emisyjnych z równowagi, zmuszając je do stosowania pewnych środków nie zawsze celowych. Keynes sądzi, że w takim wypadku nie pomoże stosowanie wysokiej stopy dyskontowej, gdyż banki emisyjne musiałyby pod tym względem ze sobą rywalizować, a ogólne podwyższenie stopy dyskontowej pozostałoby bez skutku, dopóki nie wstrzymanoby działalności gospodarczej całego świata i nie sprowadzono cen i płac na niższy poziom.

Zdaniem angielskiego ekonomisty Bank Francuski zajmuje wyjątkowe stanowisko w konfiguracji banków emisyjnych świata, gdyż od jego posunięć zależy ich równowaga. Bank Francuski posiada wprawdzie tylko 28 milj. funtów szterl. wolnych rezerw wobec 256 milj. ogólnych rezerw, ma on jednakowoż pozatem ogromną sumę 270 milj. funt płynnych środków w New Yorku i Londynie, któremi może w każdej chwili dysponować. Depozyty w Londynie przekraczają trzy — względnie czterokrotnie wszystkie wolne rezerwy Banku Angielskiego, a w Nowym Yorku nie odbiegają daleko od wszystkich wolnych rezerw banków federalnych. Bank Francuski może więc w każdej chwili ściągnąć wszystkie wolne rezerwy banków emisyjnych świata. Wprawdzie Bank Francuski postępował dotychczas bardzo oględnie i nie ma powodu do przypuszczenia, aby polityka jego ulec miała radykalnej zmianie, trudno jednak sądzić, że zadowoli się on tak nikłemi wolnemi rezerwami. Przyjąć raczej należy, iż wyzyska każdą nadarzającą się sposobność, aby zapas ten zwiększyć, w czem mu zresztą nikt przeszkód stawiać nie może. Z wywodów tych wynika, że decyzja co do kwestji dostatecznego zaopatrzenia świata w złoto, jakoteż co do płynności czy ciasnoty rynku pieniężnego leży w ręku Banku Francuskiego.

Keynes dochodzi do wniosku, że Liga Narodów winna sprawie tej poświęcić baczną uwagę, aby doprowadzić do zmiany postanowień, dotyczących polityki walutowej, stosowanej obecnie, a narażającej szereg państw na poważne wstrząśnienia gospodarcze, związane z restrykcjami kredytowemi i t. p. zarządzeniami. O ileby miała być kontynuowana dotychczasowa polityka wiązania ogromnych rezerw złotowych w poszczególnych krajach bez stosowania zleceń konferencji genueńskiej, co do możliwości trzymania większych zapasów złota poza granicami kraju, niebezpieczeństwo poważnych kataklizmów gospodarczych jest bardzo poważne.

Tyle ekonomista angielski. Jakkolwiek pewne przesłanki, na których opiera się pan Keynes, nie mogą uchodzić za aksjomaty, to jednak mimo pewnych zastrzeżeń wywody te są dość przekonywujące i wskazują na poważne defekty stosowanej obecnie polityki walutowej, która w pewnych warunkach może się znaleźć w kolizji z potrzebami życia.

Stk.

Rozmaitości.

MARKI PAPIESKIE.

Dla filatelistów otwierają się nowe możliwości. Bezpośrednim efektem porozumienia, jakie szczęśliwie nastąpiło między Watykanem a rządem włoskim, jest prawo Watykanu do wypuszczania obowiązujących na terytorjum Papieskiem marek pocztowych. Coprawda, marki Papieskie nie są zupełną nowością dla zbieraczy, bowiem tego typu znaczki pocztowe, ozdobione tiarą i złożonemi na krzyż kluczamy, były w użyciu na terytorjach, pozostających dawniej pod zwierzchnią władzą papieską od r. 1852 do r. 1870, wchodzą one też w skład każdej prawie poważniejszej kolekcji filatelistycznej. Obecnie wszakże Watykan będzie miał na nowo możność bicia marek. Wobec tego jednak, że terytorjum Citta Leonnina-Państwa Watykańskiego — bardzo nieliczne posiada zaludnienie, nie będzie praktyczna konieczność wypuszczania specjalnych marek pocztowych Watykańskich zbyt wielką; jako uznanie i stwierdzenie wszelako symbolu suwerenności będą marki papieskie atrybutem koniecznym, niewątpliwie też Watykan we właściwy sposób i we właściwym czasie o nich pomyśli. Nabywać je będą też nietylko kolekcjoniści, dla których stanowić one będą nielada gratkę, ale i katolicy całego świata, jako drogie sercu pamiątki.

Poważniejsze wydarzenia kościelne znajdowały filatylistyczny wyraz w wypuszczaniu specjalnych marek pocztowych „okolicznościowych" przez rządy świeckie. Tak więc uroczystości, związane z obchodem „Roku Świętego" w 1924 r., a także z siedemsetleciem S-go Franciszka z Asyżu, spowodowały wypuszczenie specjalnych marek pocztowych włoskich. Hiszpanja świeżo też wypuściła specjalne marki na rzecz funduszu odkopywania katakumb rzymskich. Na tych ostatnich markach widnieją portrety obecnego Ojca Świętego i hiszpańskiego króla Alfonsa. „Katakumbowe" te marki cieszą się wśród filatelistów ogromną popularnością. Jakaż więc dopiero czeka zbieraczy marek radość z powodu spodziewanych w krótce nowych oryginalnych marek Papieskich. Niewątpliwie rozpisany zostanie niezwłocznie przez Watykan konkurs specjalny na najlepszy projekt ozdobienia Papieskich znaczków pocztowych, aby szczęśliwy zwrot w historji Kościoła katolickiego znalazł należyte odbicie donosłego znaczenia samego faktu.

ZE WSZYSTKICH ZAWODÓW KOBIECYCH NAJPOPŁATNIEJSZEM JEST MAŁŻEŃSTWO.

Małżeństwo daje kobietom stosunkowo najlepsze a nieraz nawet takie utrzymanie, na jakie większość żon nie zasługuje. Tak twierdzi znana literatka Diana Bourbon w miesięczniku „Cosmopolitan". A dalej czytamy w interesującym artykule: „Mało jest w jakimkolwiek zawodzie tak źle przygotowanych kobiet, jak w małżeństwie. Żona żyje tak dobrze, jak stanowisko jej męża na to pozwala. Ale w 999 wypadkach na 1000 żyje ona lepiej, niż gdyby mogła żyć z własnych zarobków bez niczyjej pomocy. Kobiety obecne o wiele mniej dbają o przygotowanie się do życia małżeńskiego, niż np. stenotypistka, przepisująca listy swego pracodawcy, którą pracodawca może wyrzucić każdej chwili z posady, gdy okaże brak fachowego przygotowania. Żona zaś, która nie spełnia w inteligentny sposób swoich obowiązków żony i pani domu, oraz gospodyni i matki, może być nawet najmniej do pełnienia obowiązków przygotowaną, ale nie obawia się o swoje stanowisko. Nie zostanie usunięta z pracy za lenistwo, nieumiejętność, złość, niedbalstwo, zatruwanie męża i dzieci źle ugotowanem jedzeniem, niehygieniczne utrzymywanie mieszkania, plotkarstwo, kłótliwość, no i . . . tysiąc innych wad". Tak twierdzi o większości kobiet zamężnych — kobieta, wybitna literatka. No. no ! ! !

DŁUGOWIECZNOŚĆ POSTACI BIBLIJNYCH

Która wydawała się wręcz nieprawdopodobną, przestanie nam zapewne imponować, gdy dowiemy się, że Abraham żył lat siedemdziesiąt dwa, Izaak — siedemdziesiąt cztery, Mojżesz osiemdziesiąt, a nawet przysłowiony legendarny Matuzalem — zaledwie siedemdziesiąt dziewięc, a nie tyle, ile podaje biblja. Różnica polega na tem, że obecny dwunastomiesięczny rok bynajmniej nie jest taki sam, jak rok u starożytnych, którzy mieli zupełnie odrębną rachubę czasu. Pierwsze obliczenia czasu, z jakiemi spotykamy się w biblji, robione były na podstawie miesięcy księżycowych, przyczem początkowo jeden taki miesiąc nazywano, względnie liczono za rok, potem pięć, a w końcu dziesięć okresów księżycowych nazywano rokiem. Na takie to „skrócone" lata obliczany jest wiek postaci biblijnych, które w rzeczywistości nie żyły dłużej niż wielu współczesnych nam ludzi.

ROBOTNICY ŻYJĄ OBECNIE DŁUŻEJ NIŻ PRZED WOJNĄ.

Według danych ogłoszonych przez wielkie przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe „Metropolitan" w ciągu ostatnich lat czternastu, t. j. od wybuchu wojny światowej przeciętna wieku robotników amerykańskich podniosła się bardzo znacznie. Gdy w roku 1914 robotnik w Stanach Zjednoczonych żył przeciętnie czterdzieści siedem lat, to w roku 1928 przeciętnie 56 lat. Na przedłużenie wieku wpłynęła niewątpliwie znaczna poprawa zarówno ogólnych warunków ekonomicznych, jak również warunków hygienicznych pracy i mieszkania. Przed wojną światową robotnik pracował 12 do 15 godzin na dobę, zarabiał jednak tyle, że wystarczało mu to na zaspokojenie zaledwie najkonieczniejszych potrzeb życiowych, dziś, mimo znacznego skrócenia dnia roboczego, zarabia więcej, może się odpowiednie odżywiać i mieszkać.

33.000.000 DOLARÓW NA GODZINĘ

zarabia ludność Stanów Zjednoczonych, gbyby zaś każdy obywatel Stanów zmarnował dziennie 1 minutę, to strata z tego powodu wyniesie około 600.000 dolarów. Nic więc dziwnego, że Yankesi tak cenią każdą minutę i tak szalone tempo nadają swej pracy i swemu życiu. Ale też republika Yankesów rośnie w dobrobyt.

ILU KLIJENTÓW OBSŁUGUJĄ RÓŻNE SKLEPY.

Przyjmując dla sklepów różnego rodzaju jako przeciętny obrót roczny, przy którym opłacałoby się prowadzenie sklepu na 50.000 dolarów, biuro statystyczne uniwersytetu w Madison, w Stanach Zjednoczonych, obliczyło, że aby taki obrót osiągnąć sklepy różnych branż muszą obsłużyć następujące liczby klijentów: sklepowi spożywczemu, handlującemu artykułami codziennego użytku, wystarczy obsłużyć rocznie 695 osób, by uzbierać z ich codziennych drobnych zakupów 50.000 dolarów; skład mebli musi obsłużyć 1.650 klijentów, choć przeciętna wysokość pojedyńczych tranzakcyj przewyższa kilkunastokrotnie przeciętną sklepu spożywczego; nawet sklep rzeźnicki musi obsłużyć 1.990 odbiorców; apteki i perfumerje 2.180, sklepy z obuwiem 4.150, a składy ubrań i sklepy galanteryjne 2.360 klijentów.

FORD O OSZCZĘDZANIU PRZEZ MŁODZIEŻ.

W jednym z wywiadów dziennikarskich w sposób następujący wypowiedział swój pogląd na oszczędzanie przez młodzież: „Człowiek, który zrobił karjerę w swej młodości nigdy nie był oszczędny, ponieważ wydawał wszystkie pieniądze, ażeby udoskonalić siebie. Trzeba pracować i kształcić się. Kto nie pracuje, nie jest wart pięciu centów. Lecz gdy się pracuje, to nie można skąpić na potrzeby, które w przyszłości wydadzą owoce . . . Zadaniem chłopca nie powinno być zbieranie pieniędzy, lecz użycie ich na nabycie nauki i doświadczenia, których potrzebuje każdy człowiek na kierowniczem stanowisku i tylko na te cele należy oszczędzać. Chłopiec nie powinien uczyć się zbierania pieniędzy. Natomiast najważniejszą rzeczą, którą powinien znać, jest, w jaki sposób wydawać pieniądze — najwięcej, ile tylko może — na ulepszanie siebie samego, tego zaś można się nauczyć jedynie przez wydawanie. Wydawaj pieniądze na ulepszenia siebie aż do 40 roku życia. Jest to czas na oszczędzanie, gdy będzie mógł zarabiać więcej niż wydawać!".

ORGANIZM LUDZKI TEŻ PRZECHODZI REWOLUCJE.

Amerykańskie Stowarzyszenie medyczne ogłasza w jednym z ostatnich numerów swego biuletynu, że najnowsze badania wykazały, iż w organiźmie ludzkim jest przeszło sto rozmaitych narządów, które są zupełnie zbyteczne, gdyż nie pełnią żadnej roli i są pozostałościami po człowieku pierwotnym. Jeśli więc, mimo zaniku tak znacznej liczby narządów, organizm ludzki funkcjonuje naogół lepiej niż za dawnych czasów, jest to dowodem unowocześniania się naszego organizmu, który „mniejszemi środkami osiąga większe wyniki". Ktoby to przypuszczał, że w naszym organiźmie odbywa się również swego rodzaju naukowa organizacja pracy.

W SPRAWIE LEONA DAUDET.

Jak wiadomo Leon Daudet żyje od półtora roku na wygnaniu. Wolał to, niż grożące mu więzienie. Obecnie grupa pisarzy, dalekich zresztą politycznie i ideowo od Daudeta, zwróciła się do prezesa Związku Pisarzy Francuskich z prośbą, by w imieniu Zarządu zajął się tą sprawą i położył koniec niemiłej i niegodnej sytuacji. Odezwę podpisał Daniel Halevy, Roland Dorgeles, bracia Tharaud i przeciwnik polityczny Daudeta, Georges Duhamel.

AFORYZMY.

[Z cyklu: Człowiek i Życie].

Gdyby życie dawało ubłagać się modlitwą, ludzie nauczyliby się przeklinać.

*

Aby życie mogło śpiewać pieśń o miłości, nienawiść musi śpiewać pieśń o życiu.

*

Odszczepieńcy życia są to ci, którzy jego wiernych prześcignęli w fanatyzmie o całą ich wiarę.

*

Heroizm woli jest jedyną siłą, której życie nie łamie: dlatego władztwo nad nim wykrada życiu śmierć.

*

Kiedy życie obiecuje głośno: „jeszcze", odszepnij cicho: „dość"; kiedy szepce cicho: „dość", odkrzyknij głośno; „jeszcze!"

*

Kto wychodzi naprzeciw swemu życiu, może być przez nie zatrzymany, lecz nie może się z niem minąć.

*

Pokusy życia — to gwiazdy w otchłannej ciemni jego nieba: podług nich ci tylko się kierują, którzy potrafią całkowicie im zaufać, — którzy wyruszają w drogę bez kompasu.

*

Korzenie się przed swem życiem jest rachunkiem oszukanego: spłacaniem długów niezaciągniętych.

*

Bezmiary możliwości życia są bardzo małe, jeśli nie mieszczą choć jednej jego niemożliwości.

*

Życie rzadko pieści, częściej rozpieszcza; natomiast często wini, rzadziej uniewinnia.

*

M. P-a.

Wyjaśnienia prawne.

I

KTO DZIEDZICZY LOKAL W RAZIE ŚMIERCI LOKATORA GŁÓWNEGO?

Artykuł 12 ustawy o ochronie lokatorów (Dziennik Ustaw Nr. 39/1924 poz. 406) zarządza: „W razie śmierci lokatora jego wstępni, (rodzice, dziadkowie i t. p.), zastępni (dzieci, wnuki, współmałżonek i rodzeństwo), którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali wstępują w umowę na mu i odpowiadają niepodzielnie za wynikające stąd zobowiązania, o ile nie zrzekną się tego prawa wobec wynajmującego. Przepis ten niema zastosowania do osób, które w chwili śmierci lokatora posiadają inne mieszkanie". Z przepisu powyższego wynika jasno, iż obowiązek płacenia komornego ewentualnie innych świadczeń przechodzi na krewnych, np. na dzieci, które do chwili śmierci lokatora głównego stale z nim mieszkały. Jeśliby zmarły pozostawił naprzykład zamężną córkę, zamieszkałą oddzielnie, ta ostatnia nie może, rzecz naturalna, zgłaszać pretensyj do pozostałego po ojcu lokalu.

2

CZY I JAKA PRZYSŁUGUJE OBRONA PRZECIWKO AKCJI Z WEKSLU PROTESTOWANEGO?

Może zajść sytuacja następująca: X dał Y weksle gwarancyjne na zabezpieczenie długów. Po pewnym czasie X dług zapłacił, lecz weksli nie wycofał. Y wskazane wyżej weksle zaprotestował wystąpił do sądu o t. zw. klauzulę (uproszczony wyrok w sprawie wekslowej nazywa się klauzulą).

Pozwany X, który uważa, iż powodowi w sprawie nic się nie należy, może wystąpić z powództwem celem obalenia roszczeń wierzyciela. Powództwo wnieść należy w ciągu 6 miesięcy od daty doręczenia pozwanemu odpisu aktu, któremu nadano klauzulę egzekucyjną. X. wytaczając swe powództwo na mocy artykułu 161 ustawy postępowania sądowego cywilnego, może żądać zawieszenia wszczętej przeciw niemu egzekucji, albo zabezpieczenia powództwa, jeżeli wierzyciel już został zaspokojony i panu X groziłaby utrata niesłusznie wyegzekwowanych odeń pieniędzy.

K. Kl.

Praca w ośrodkach P. W. i W. F. powiatu świeckiego.

Praca w ośrodkach P. W. i W. F. powiatu świeckiego trwa mimo dużych mrozów w całej pełni.

W ostatnich dniach odbyły się w Nowem i w Osiu dwa zebrania komitetu tych ośrodków, na których zapadło dużo ważnych uchwał, odnośnie pracy przysposobienia wojskowego, na wiosnę bież. roku.

Na tok obrad złożyły się ustalenie szczegółowych wytycznych dla szkolenia młodzieży, szkół i organizacji.

1. **Budowa boisk sportowych w poszczególnych ośrodkach.**
2. **Ustalenie szczegółowych programów wyszkolenia z poszczególnemi komendantami ośrodków.**
3. **Poruszenie spraw budżetowych dla poszczególnych ośrodków.**

Na powyższych zebraniach oprócz zebranych w komplecie Komitetów oraz Komendanta Powiatowego P. W. porucznika Koprowiaka brał również udział Komendant Obwodowy P. W. 64 p. p., kapitan Niewiakowski.

W ciągu zebrań dawało się odczuć duch zrozumienia dla sprawy P. W. i W. F., czego najlepszym dowodem były doniosłe uchwały powzięte przez poszczególne komitety.

Obwieszczenie.

Posiadaczom koni przypomina się obowiązek zameldowania w tut. Urzędzie nabytego, sprzedanego lub zamienionego konia w terminie najpóźniej 7 dniowym.

Rewizja wykazów tożsamości konia będzie przeprowadzona w blizkim czasie. Wszelkie niedomagania jak zaginiona książeczka i t. p. należy natychmiast zgłosić w sekretarjacie tut. Magistratu. Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia spowoduje dotkliwe kary porządkowe.

Nowe, dnia 28. 2. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. ogłoszenia Wojewody Pomorskiego w sprawie wznowienia wypłat zapomóg długoletnim robotnikom byłego zaboru pruskiego.

Na podstawie pkt. 4 § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 lipca ogłaszam:

Ministerstwo Skarbu zarządzeniem l. dz. 12246-D. B. M. z dnia 6. 9. 1926 r. wyraziło zgodę na wznowienie wypłat zapomóg tym długoletnim robotnikom w zakładach wojskowych b. zaboru pruskiego, którym zostały przyznane dożywotnie zaopatrzenia przed 1 listopada 1918 r. przez byłe władze zaborcze. Wznowienie wypłat tych zapomóg dokonywać się będzie począwszy od dnia 1 stycznia 1926 r. stosując przeliczenie 1 mk. niem. równa 1,— zł.

W związku z powyższem, wzywa się wszystkie uprawnione osoby by bezzwłocznie, a najdalej do dnia 15 lutego 29 r. wniosły odpowiednio udokumentowane podania do 8 Okręgowego Szefostwa Intendantury w Toruniu.

Do podań tych należy dołączyć świadectwo zwolnienia z pracy oraz dekret (mogą być uwierzytelnione odpisy) na podstawie którego została przyznana dożywotnia zapomoga przez byłe władze zaborcze. Ponadto należy podać dokładny adres.

Toruń, dnia 12 stycznia 1929 r.

Wojewoda

wz. (—) Dr. Seydlitz

wicewojewoda.

Powyższe podaję zainteresowanym do wiadomości.

Nowe, dnia 21. 2. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. inwigilacji samochodów.

W myśl zarządzenia Pana Wojewody Poleskiego z dnia 31. 12. 1928 r. Nr. VIII D. 5682, polecam inwigilację samochodów:

1. osobowego „Premjer", Nr. silnika 529, opatrzonego znakiem rejestracyjnym PL 9615, należącego w swoim czasie do Skrurzla Czesława, który miał miejsce postoju w Brześciu n-B., ul. Zygmuntowska Nr. 49;

2. samochodu półciężarowego marki „Ford", nr. silnika 9973696, opatrzonego znakiem rejestracyjnym PL. 9633, należącego w swoim czasie do Kuckiewicza Wiktora, miał miejsce postoju w m. Zaostrowicze, pow. Łunienieckiego;

3. samochodu ciężarowego marki „Opel" nr. silnika 1750 bl. - 12241 k. opatrzonego znakiem rejestracyjnym PL. 9648, należącego w swoim czasie do Rzepeckiego Antoniego i Zardeckiego Jana, miał miejsce postoju w Kletnie, gm. Szeni, pow. Prużańskiego;

4. samochodu ciężarowego marki „A. E. G.", nr. silnika 11596, opatrzonego znakiem rejestracyjnym PL. 9607, należącego w swoim czasie do Kresowego Towarzystwa Przemysłu Leśnego, miał miejsce postoju w Bliznie gm. Rożańskiej, pow. Kosów Poleski.

W razie natrafienia na wyżej wymienione samochody należy inwigilować, stwierdzić adres właściciela i powiadomić tut. Urząd.

Nowe, dnia 21. 2. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. godzin handlu z gablotek.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej wyjaśnia, że nie ma przeszkód, aby sprzedaż uliczna owoców i słodyczy z gablotek nadal odbywała się w tych samych godzinach co w budkach i kioskach, t. j. stosownie do art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22. 3. 1928 r. (Dz. Ust. nr. 38 poz. 364) w czasie od 1 kwietnia do 30 września od 9-ej do 23-ej, a w czasie od 1 października do 31 marca włącznie od godziny 9-ej do 21-ej (vide Dz. Ust. Nr. 57-28 poz. 545).

Nowe, dnia 21. 2. 1929 r.

Burmistrz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 3 MARCA 1929 r.



Wiele się zmieniło na świecie od czasów króla Sobieskiego. Dziś z bram pałacu wilanowskiego dawnej siedziby króla Jana III, zamiast starodawnej karocy zaprzężonej w sześć rumaków i poprzedzonej licznym zastępem jeźdźców, wyjeżdża nowoczesna limuzyna

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



W m-u lutym zmarł w Krakowie ś. p. dr. Tadeusz Zwisłocki, dyrektor Zakładów Chorzowskich, zięć P. Prezydenta Rzplitej

PODPISANIE PROTOKÓŁU MOSKIEWSKIEGO



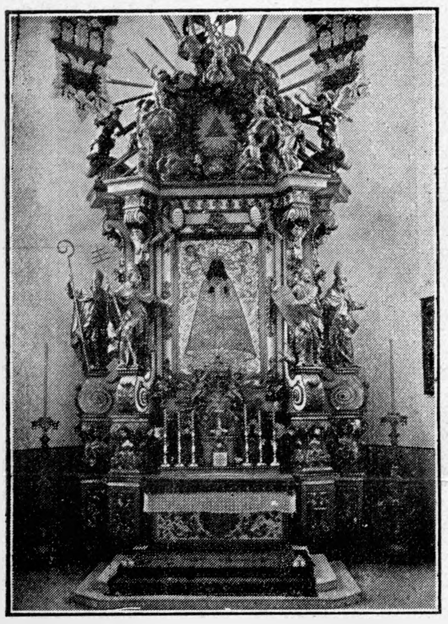
Przemówienie posła Patka przed podpisaniem protokółu w Moskwie

WYJAZD POSŁA JUGOSŁAWJI

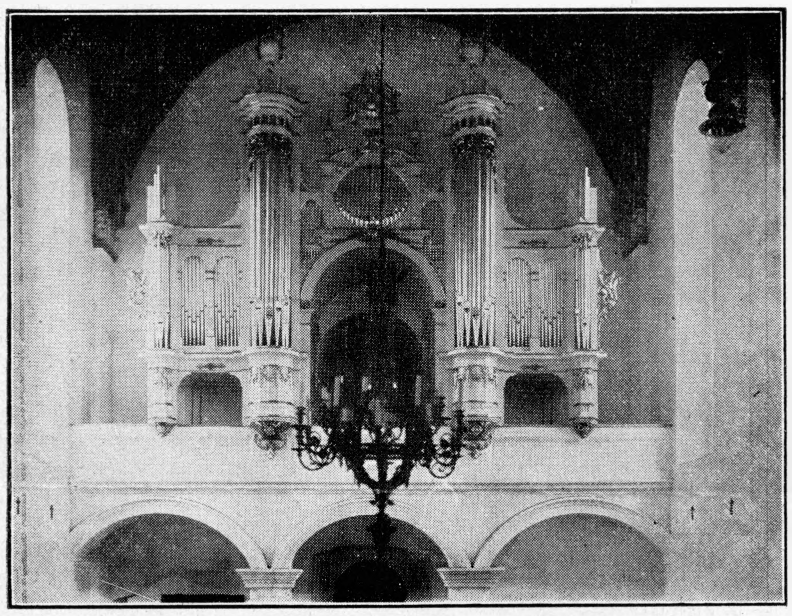


Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny S. H. S. p. Mijankowicz, po owocnej pracy opuścił Warszawę

KLASZTOR O. O. OBLATÓW W KODNIE



Ołtarz z cudownym obrazem Matki Boskiej Kodeńskiej, sprowadzonym z Opinogóry na swe dawne miejsce



Nowe organy ufundowane przez parafjan

Z WYSTAWY TOW. ZACH. SZTUK PIĘKNYCH



Rzeźba w drzewie Antoniego Polkowskiego „Rok 1915"



Teatr Polski w Warszawie — „Dwaj panowie B", komedja w 3-ch aktach Hemara, z której podajemy popisową scenę p. Mili Kamińskiej z p. M. Maszyńskim w II-im akcie.



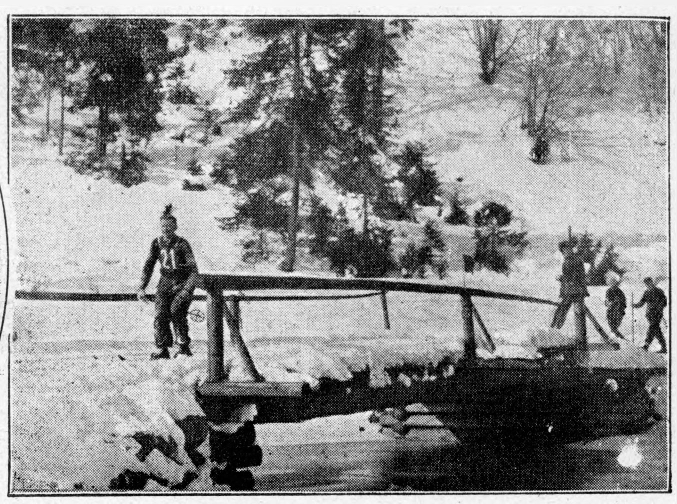
Instytut głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie. Praca dziewcząt w bieliźniarni.

Pod niebem i na ziemi



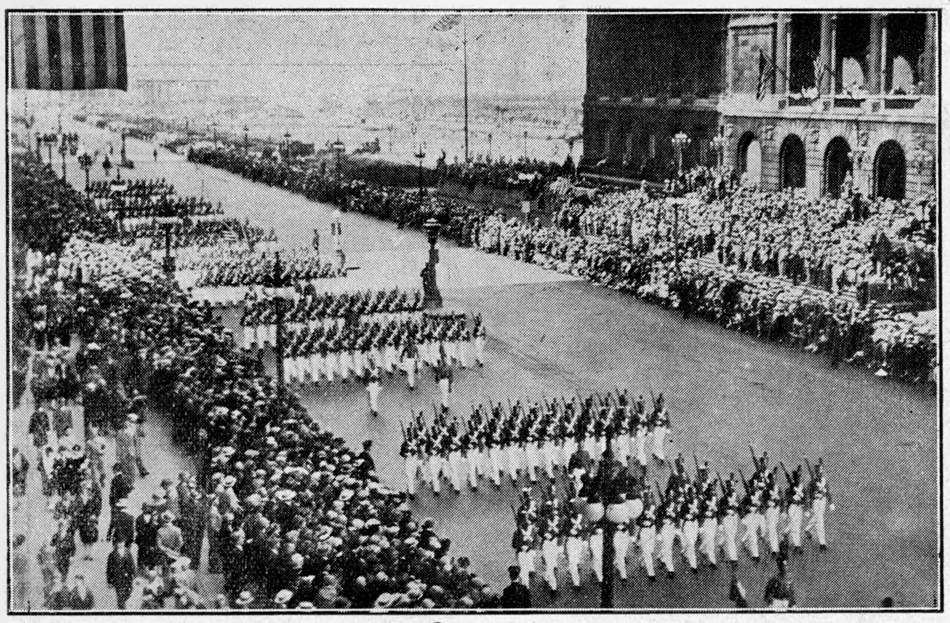
Ćwiczenia patroli narciarskich





W zawodach narciarskich w Zakopanem wyróżnił się narciarz polski, p. Czech którego skok widzimy na środkowem zdjęciu

Pochód zawodników na start.

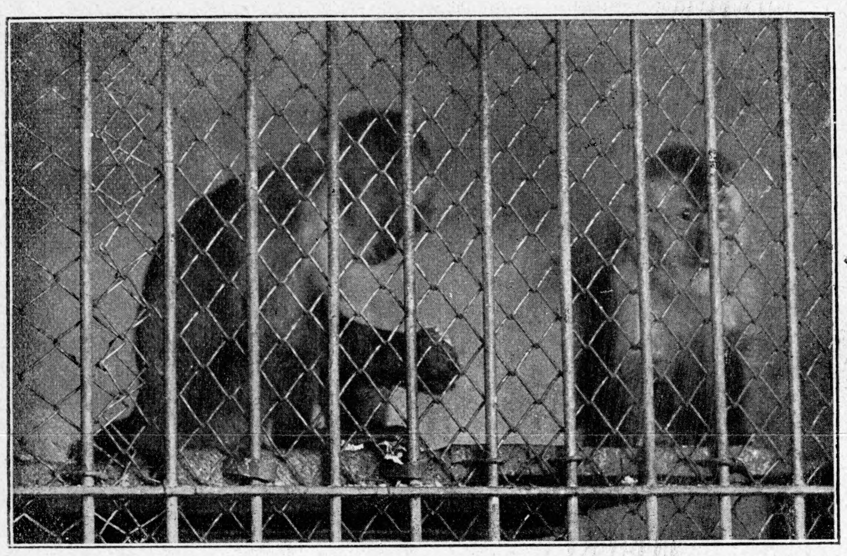


Defilada kadetów akademji wojskowej w Chicago w historycznych mundurach z przed stu lat.

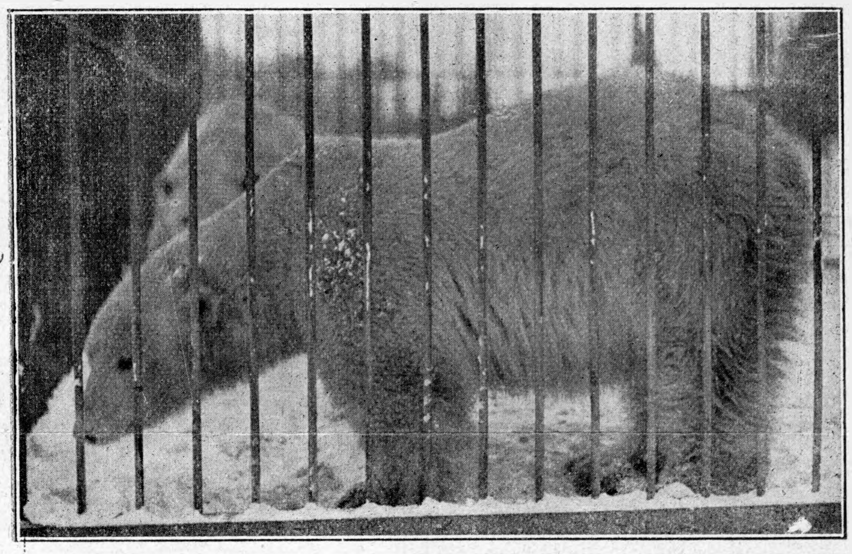


Wymierający szczep Aino na wyspie Hokkaido w północnej Japonji.

WĘDRÓWKA PO ZWIERZYŃCU WARSZAWSKIM



Małpy, wygrzewające się w promieniach sztucznego słońca.



Niedźwiedzie polarne.

Ze srebrnego ekranu

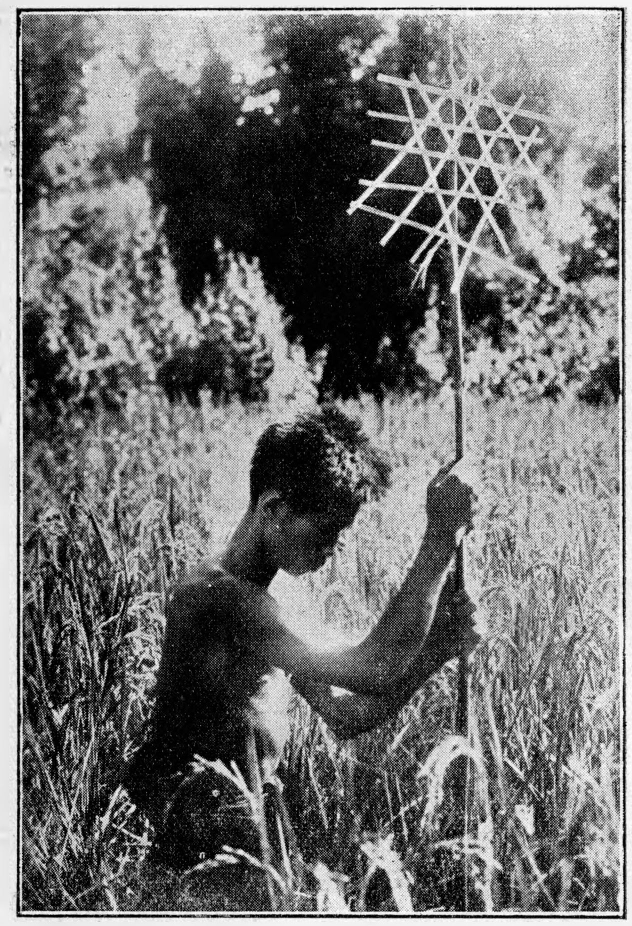


Człowiek o stu twarzach Lon Chaney i Marcelina Day w największej sensacji sezonu filmie „Brodway".

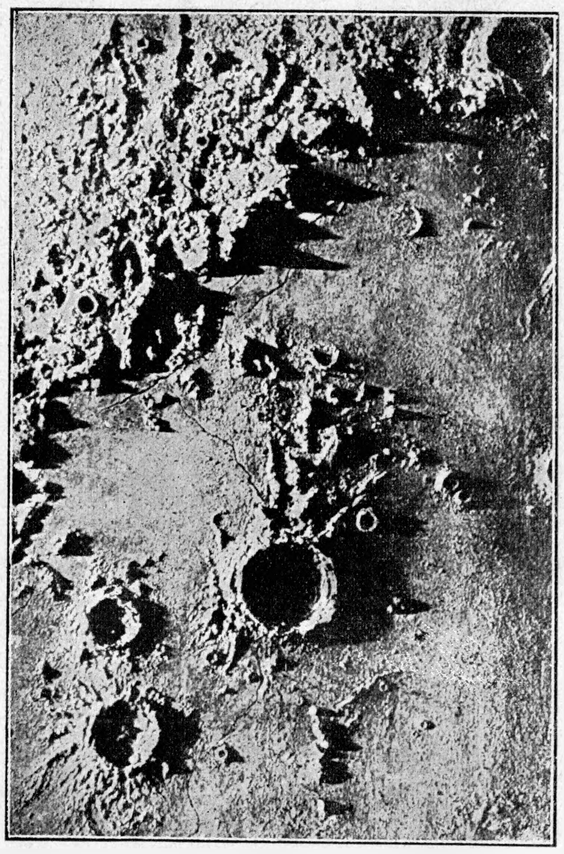


Lon Channey i Nils Asther w filmie „Śmiej się pa'acu", osnutym na tle głośnej opery Leoncavalla.

DROBIAZGI ZE ŚWIATA



Wieśniak sjamski zatyka w ziemię specjalny kij bambusowy, mający chronić pole ryżowe od czarów



Fotografja części tarczy księżyca (krater Archimedesa i część Apeninów) z licznemi górami pierścieniowemi i rysami na powierzchni.

Latająca motorówka



Została zastosowana poraz pierwszy w Ameryce.



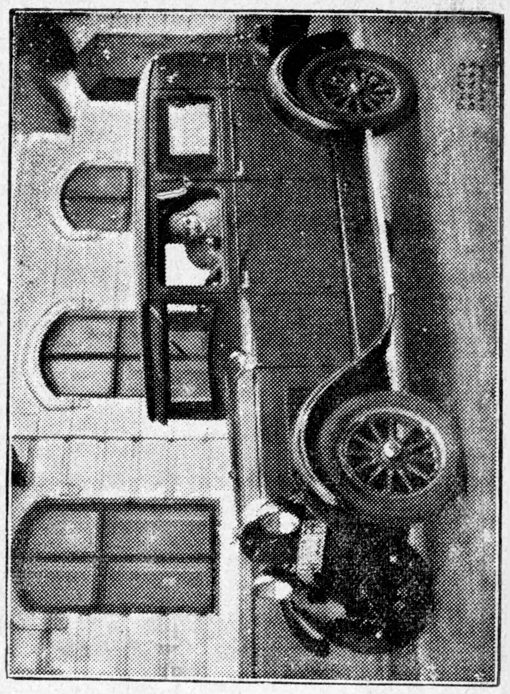
Kobiety w Luzon, na wyspach Filipińskich, przygotowują obiad dla swych mężów.

PRZEBÓJ SPORTOWY



Polak, p. Edward Boguski objechał na motocyklu całą Europę.

MISS POLONJA



i ... „ESSEX"

Popierajcie L. O. P. P.

Sp. Akc. Zakł Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.